

Wójt wygrał starcie w sądzie

Data publikacji: 5.03.2019 20:00

Sąd Rejonowy w Cieszynie uchylił na wtorkowej rozprawie postanowienie tutejszej Prokuratury Rejonowej o umorzeniu postępowania, w sprawie dewastacji zabytkowego pałacu w Kończycach Wielkich. Remontu zabytku domaga się gmina Hażlach, na terenie której znajduje się majestatyczna siedziba rodu Larischów.

□
Bartłomiej Baściuk, pełnomocnik wójta gminy wyjaśnił, że sąd uznał, iż należy wszcząć śledztwo w sprawie zniszczenia, bądź uszkodzenia pałacu. - **Zdaniem sądu prokuratura dochodzenie w tej sprawie umorzyła przedwcześnie. Dlatego postanowienie o umorzeniu sądu, na wniosek wójta uchylił** – powiedział Bartłomiej Baściuk w rozmowie z naszym portalem.

Sąd uznał, że sprawę trzeba wnikliwie zbadać. - **Należy przeanalizować dokumenty, fotografie, dopuścić opinie biegłego budowlanca, który wejdzie do środka i oceni stan pałacu** – dodał pełnomocnik.

Grzegorz Sikorski, wójt Hażłacha podkreślił, że prywatni inwestorzy, którzy ponad 11 lat temu kupili zabytek, wiedzą jakie są ich obowiązki i prawa. Na starcie otrzymali 30% rabatu od zaproponowanej ceny 2 mln 300 tys. zł. Dzięki temu mieli utrzymać zamek w należytym stanie. - **Do 2012 roku miał powstać ekskluzywny hotel. Rozważano stworzenie na parterze centrum kulturalnego z pomieszczeniami upamiętniającymi poprzednich właścicieli wraz z salą przeznaczoną na muzeum ziemi cieszyńskiej. W dalszej kolejności, obok budynku, planowano dobudować centrum szkoleń i imprez, w którym można będzie organizować wystawy czasowe i urządzać przyjęcia** – wyjaśnił wójt. Jego zdaniem przez zaniechanie przespano najlepszy okres na pozyskanie jakichkolwiek środków zewnętrznych na rewitalizację pałacu. - **Dopuszczono natomiast do rozszczelnienia się instalacji C.O., zalania parkietów i ich wybrzuszenia, zagrzybienia i zawilgocenia pomieszczeń. Nawet konserwator zabytków przyznaje, iż obiekt nie jest utrzymywany należycie** – powiedział Grzegorz Sikorski.

Wójt chce na obecnych właścicielach wymóc zabezpieczenie obiektu przed dalszą degradacją. - **Dziś może cieszyć fakt, iż właściciele z Mazowsza przypomnieli sobie o swoich aktywach w kończyckiej miejscowości i wykazują większą chęć współpracy. Jednak czy ich chęci przerodzą się w działanie – czas pokaże** – przyznał Grzegorz Sikorski.

anszaf